

Marcin Kilanowski

**Doświadczenie, natura, kultura.
Wokół *Experience and Nature* Johna Dewey'a**

(Oddział Toruński Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, 5 VI 2005 r.)

Wstęp

Dyskusja nad pragmatyzmem jest ożywiona i tak najczęściej się dzieje, że zainspirowani nią sięgamy po książki klasycznych pragmatystów, jak określa John J. Stuhr Peirce'a, Jamesa i Deweya¹. Na dzień dzisiejszy to dzięki przetłumaczonym pracom neopragmatystów, m.in.: Richarda Rorty'ego czy Hilarego Putnama polski czytelnik może zapoznać się z głównymi ideami pragmatyzmu. W polskim tłumaczeniu ukazały się m.in.: *Konsekwencje Pragmatyzmu, Przygodność, Ironia i Solidarność*², *Pragmatyzm*³. Neopragmatyści, po latach panowania filozofii analitycznej i wyrastając z jej tradycji, na nowo odwołali się do pragmatyzmu i stworzyli pole dla dzisiejszych interpretacji. To głównie w ich pracach polski czytelnik ma możliwość zetknięcia się z pewnymi wątkami myśli Johna Deweya.

We współczesnych tekstach filozoficznych czytamy, iż idee, teorie są w dużej mierze zależne od warunków, w jakich powstały. W wyniku zachodzących zmian przeformułowaniu muszą ulec także i one, aby opisy dokonywane za ich pomocą, zachowały swą trafność i aktualność. Pogląd taki sformułował sam Dewey. W zgodzie z nim można by powiedzieć, że ze względu na to, iż żył on i pisał dawno temu, z pewnością teoria jego straciła na ważności w świetle zmieniającej się nieustannie rzeczywistości. Otóż zmieniła się ona, lecz nie aż tak bardzo. Nadal mamy do czynienia z podobnymi zjawiskami społecznymi, kulturowymi, politycznymi i stają przed nami te same problemy filozoficzne, z którymi próbował uporać się Dewey. Te, którym chciałbym poświęcić tutaj uwagę

¹ Patrz *Classical American Philosophy*, ed. J. J. Stuhr, Oxford University Press, New York & Oxford 1987.

² Rorty R., *Konsekwencje Pragmatyzmu*, tłum. W. Karkowski, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1998. R. Rorty, *Przygodność, ironia i solidarność*, tłum. W. J. Popowski, Spacja, Warszawa 1996.

³ H. Putnam, *Pragmatyzm. Pytanie otwarte*, tłum. B. Chwedeńczuk, Fundacja Aletheia, Warszawa 1999.

związane są zarówno z rolą filozofii, charakterem naszego doświadczenia (i znaczenia w jego obrębie takich elementów jak myśl, natura, nawyk), miejscem kultury w procesie poznawczym, jak i z pewną perspektywą społeczno-polityczną zarysowaną przez Deweya, będącą konsekwencją takiego, a nie innego dookreślenia wymienionych powyżej pojęć.

Charakter i zadania filozofii

W *Quest for Certainty* Dewey pisze o konieczności odnowy filozofii, zarówno zakresu poruszanych przez nią problemów, jak i jej charakteru. Filozofia powinna być bardziej metodą niż tylko teoretycznym systemem przybierającym różne kształty, jak w koncepcjach poprzedników. Nie powinna poszukiwać skończonych opisów świata, lub stałych i niezmiennych elementów, takich jak prawda, czy wartości. Jej zadaniem nie jest konstruowanie ostatecznej wiedzy, lecz krytycyzm względem naszych wartości i przekonań zakorzenionych w podstawowym podziale wiedzy i działania⁴. Można powiedzieć, iż filozofia jest dla Deweya ogólną teorią krytycyzmu, inteligentną kontrolą myśli i doświadczenia w sferze przesądów, przekonań, wartości i instytucji naszego społeczeństwa. Poprzez analizę i naukowe badanie określa ona, czy żywione przekonania i istniejące instytucje zgodne są z konstytuującymi je warunkami i celami, jakie wyznaczyło sobie społeczeństwo. W *The Need of the Recover of Philosophy* czytamy, iż filozofia: „... musi przestać być narzędziem radzenia sobie z problemami filozofów i stać się metodą kulturowaną przez filozofów, by radzić sobie z problemami człowieka⁵”.

Pole krytycznego działania filozofii wyznaczone jest przez doświadczenie i problemy z nim związane. Dewey, opisując je, odnosi się do pierwotnego materiału poznawczego pochodzącego z doświadczenia, które to chroni nas przed tworzeniem pozornych problemów, powstających poprzez oddzielenie działania od wiedzy, doświadczenia od teorii⁶. Zauważa, iż ze względu na to, że każde doświadczenie zachodzi w określonych warunkach, to przy jego badaniu niezbędna jest znajomość kontekstu lub środowiska, w jakim się pojawiło⁷. Owym medium, polem naszego doświadczenia lub przestrzenią, w której zachodzą nasze działania, jest między innymi społeczeństwo, którego my jesteśmy częścią. Nasze przekonania, wartości, cele, są uformowane i istnieją dzięki społecznemu procesowi i w jego obrębie. Nasze wybory moralne, na podstawie których powstają nasze sądy i przekonania, są efektem naszych relacji z tym, co społeczne. W eseju *Philosophy* czytamy: „Przekonania są społecznymi produktami, społecznymi faktami i społecznymi siłami⁸”.

⁴ Por. *Quest for Certainty*, LW 4: 226.

⁵ *Essays in Experimental Logic*, MW 10: 46.

⁶ Por. *Experience and Nature*, LW 1: 26.

⁷ Por. *Philosophy*, LW 5: 163.

⁸ *Ibidem*, LW 5: 164.

W *Inclusive Philosophie Idea* Dewey zaś pisze: „to co ‘społeczne’ jest wszystko obejmującą filozoficzną ideą”, obejmującą zarówno to, co fizyczne, mentalne, organiczne, jak i indywidualne⁹.

Przy rozważaniu problemów moralnych, społecznych, politycznych, edukacyjnych (kształtowania się naszej wiedzy) niezbędne jest dostrzeganie wielu zależności, jakie je wygenerowały. Pojawia się tutaj szereg kwestii. Na początek odpowiedzieć trzeba sobie na pytania, dlaczego filozofia nie miałaby poszukiwać podstawowych i ogólnych elementów rzeczywistości, które ułatwiałyby patrzenie na wielość zachodzących w niej procesów, które dawałyby, po ich ustaleniu, możliwość kierowania naszymi działaniami ze świadomością, iż taki, a nie inny wybór jest konieczny? Co miałyby znaczyć odwołanie się Deweya do pierwotności materiału poznawczego, mającego uchronić nas od tworzenia pozornych problemów? By odpowiedzieć na te pytania, konieczne będzie zatrzymanie się nad rolą, jaką odgrywa w filozofii Deweya doświadczenie.

Doświadczenie i natura

Dewey krytykuje tradycyjne ujęcia filozoficzne opierające się na dualizmach: podmiot – przedmiot, myśl – działanie, teoria – praktyka, ciało – umysł, człowiek – natura. W koncepcjach tych doświadczenie postrzegane było jako medium pomiędzy podmiotem a realnym przedmiotem. W zmiennym i niestającym doświadczeniu poszukiwały one elementów stałych i pewnych. Dewey zauważa, iż filozofowie wcześniej nie pytali, jak i dlaczego przedmiot i podmiot zostały wyróżnione, lecz jak zlikwidować przepaść, która się między nimi pojawiła¹⁰. Elementom zaczerpniętym z doświadczenia, czy też swym konceptualnym wytworom nadawali oni metafizyczny, ostateczny charakter. To, co miało być osiągnięte w procesie doświadczenia stawało się w ostateczności niezbędnym warunkiem jego zaistnienia¹¹. Konsekwencją dualistycznych teorii było oddzielenie doświadczenia od natury lub od tego, co można nazwać podstawowym doświadczeniem i wykreowanie „realnego”, umysłowego, abstrakcyjnego, zewnętrznego świata.

Doświadczenie

Błędem, jaki popełniano, było refleksyjne kreowanie przedmiotów doświadczenia zamiast odnoszenie się do przedmiotów w takiej naturalnej postaci, jaką posiadają. W *Knowing and the Known* czytamy, iż tradycyjny język uniemożliwił wszechstronną obserwację obiektów¹². Elementy podstawowego doświadczenia nazywano danymi zmysłowymi, fenomenami, wrażeniami. Umysł

⁹ *The Inclusive Philosophic Idea*, LW 3: 49.

¹⁰ Niezbędny był rozum chroniący ich od czającego się subiektywizmu jednostkowego doświadczenia.

¹¹ Patrz: *Classical American Philosophy...*, s. 330.

¹² Por. *Knowing and the Known* (with A. F. Bentley), LW 16: 67.

nie miał dostępu do realnych obiektów (stosowniej byłoby napisać naturalnych obiektów), lecz jedynie do ich reprezentacji, kopii. Kopie te były czysto subiektywnymi, umysłowymi tworam. Zamiast zajmować się podstawowym doświadczeniem (wielością, różnorodnością, zmianą, niezależnymi naturalnymi obiektami), zajmowano się refleksyjnymi produktami i traktowano je jakby to one były podstawowe. Błędnie uznawano akt obserwacji za doświadczenie, za obiekt obserwowany. Dewey pisze, iż twierdzenie, że krzesło, które obserwujemy, to kolory w różnych kształtach bez realnego związku (ten zostaje wprowadzony przez umysł) jest nonsensem¹³. Zauważa, iż pozostaliśmy z niepotrzebnym pojęciem doświadczenia doświadczającego jedynie w obrębie samego siebie, zamiast rzeczy w naturze¹⁴. W *Essays in Experimental Logic* przedstawia nam nową perspektywę – powinniśmy myśleć o rzeczach w taki sposób, w jaki są, nie zaś o obiektach skonstruowanych przez myśl¹⁵.

Doświadczenie właściwie rozumiane, to naturalne obiekty i zjawiska, nie zaś poszczególne jednostkowe wrażenia i idee, będące produktem refleksji¹⁶. Obserwujemy rzeczy, a nie obserwacje. To nie jest doświadczenie, które jest doświadczane, lecz natura, rzeczy zachowujące się w określony sposób¹⁷. We wszystkich rodzajach doświadczeń przejawiają się podstawowe rysy natury¹⁸. Subiektywizm pojawia się, gdy pomylimy akt postrzegania z obiektem postrzeganym. W *Experience and Nature* Dewey o doświadczeniu pisze tak:

Doświadczenie jest *poza*, jak i w naturze. Nie jest to doświadczenie, które jest doświadczane, lecz natura – kamienie, rośliny, zwierzęta, choroby, zdrowie, temperatura, elektryczność, i tak dalej. Doświadczane są rzeczy zachowujące się w pewien sposób; są tym co jest doświadczane. Doświadczenie w taki sposób sięga w głąb natury¹⁹.

Myśl i natura

Wydawać się może, iż z jednej strony Dewey krytykuje dualizmy, jednakże cały czas operuje tymi samymi rozróżnieniami, pojawia się tutaj np.: doświadczenie i podstawowe doświadczenie, to, co realne i to, co zjawiskowe. Zaznaczyć tutaj jednak trzeba, iż w przypadku, gdy mówimy o pierwotnym doświadczeniu i doświadczeniu, które nazwać możemy drugorzędnym, będącym refleksyjnym ujęciem pierwotnego, wprowadzamy jedynie myślowe rozróżnie-

¹³ Por. *Experience and Nature*, LW 1: 24–25.

¹⁴ Por. *Ibidem*, LW 1: 21.

¹⁵ Por. *Essays in Experimental Logic*, MW 10: 337.

¹⁶ Dodatkowo wymieniając niektóre z cech doświadczenia należy powiedzieć, iż doświadczenie jest zmienne i ciągle, wpisuje się w szereg zależności i relacji. Jest historyczne i społeczne. Nie ma dla niego ostatecznego końca. Nie jest jednak nieokreślonym strumieniem wydarzeń, składa się z doświadczeń mających swój początek i koniec. Ma charakter eksperymentalny i praktyczny, może stać się obiektem refleksji. Wpływamy na nie, wyznaczając cele naszych działań – „ends-in-view”.

¹⁷ Por. *Experience and Nature*, LW 1: 28.

¹⁸ Por. *Ibidem*, LW 1: 30–31.

¹⁹ Por. *Ibidem*, LW 1: 12–13.

nie. Nie ma tutaj mowy o przynależności tych elementów do dwóch porządków: realnego i myślowego. Poprzednie koncepcje dokonały takiego rozróżnienia nadając mu charakter metafizyczny, wklejały się w swe własne refleksyjne twory. Takie rozróżnienie jednakże nie ma sensu. Jest efektem refleksji, ma znaczenie czysto instrumentalne. Możemy tutaj zapytać, jaką w takim przypadku funkcję pełni refleksja, w jakiej pozostaje relacji do tego, co naturalne – realne? Otóż należy powiedzieć, iż zgodnie z Deweyem myśl i natura nie są dwiema niezależnymi sferami, lecz są ze sobą nierozdzielnie związane. Myśl jest naturalnym elementem w naszym doświadczeniu tak, jak i naturalne obiekty poznawane w jego obrębie. Myśl jest częścią doświadczenia, nie jest czymś różnym względem niego. W *Reconstruction in Philosophy* Dewey pisze, iż doświadczenie w jego filozofii oparte jest na nowej relacji umysłu – myśli do doświadczenia, lub dokładniej ujmując, wyznaczone zostaje nowe miejsce dla umysłu w doświadczeniu²⁰. Naturalne obiekty doświadczenia wyróżniane przez myśl to przedmioty, podmioty, które nie istnieją oddzielnie względem siebie, elementy te są razem zatopione w doświadczeniu, są ze sobą zjednoczone²¹. Doświadczenie określa tutaj ciągłość z fizycznym światem, interakcje naturalnych obiektów, wśród których, znajduje się człowiek²², poprzez wskazanie na istniejącą w świecie ciągłość pomiędzy działaniami i inteligencją, pomiędzy faktami i wartościami, intelektem i emocjami. Dewey próbuje porzucić klasyczne dualizmy. Dzięki uwolnieniu od kategorialnych ujęć ukazuje się nam świat zmienny, w ciągłym akcie tworzenia, w trakcie stawania się i ewolucji.

Myśl i działanie

Rozum nie pełni czysto podsumowującej i kategoryzującej roli. Idee są narzędziami na rzecz kontroli przyszłości. Służą do tego, by przewidywać konsekwencje procesów, jakie zachodzą. Efektem tych działań jest tworzenie się wiedzy, która tak jak i kreowane przez nią prawdy, zależna jest od doświadczenia. Powstaje ona z niepewności i wątpliwości istniejących w interakcjach między naturą i człowiekiem, w zmiennym, ewoluującym, pluralistycznym uniwersum²³. U podłoża eksperymentalnej wiedzy, w naturalistycznie zorientowanej epistemologii, leży inteligencja, która tak, jak działanie, jest częścią naturalnego, aktywnego procesu. Proces zdobywania wiedzy jest przez Deweya nazywany naukowym. W *Quest for Certainty* Dewey pisze, iż idee związane z doświadczeniem istnieją jako podstawy naukowego badania, które zintegrowane z przebiegiem doświadczenia podlegają wartościowaniu i testowaniu²⁴. W *Theory of Valuation* pisze zaś, iż wartość doświadczenia leży w percypowaniu relacji lub

²⁰ Por. *Reconstruction in Philosophy and Essays*, MW 12: 127–128.

²¹ Por. *Experience and Nature*, LW 1: 66.

²² Por. *Theory of Valuation*, LW 13: 25.

²³ O kwestii tej pisze szerzej: T. Hoy, *The Political Philosophy of John Dewey. Towards a Constructive, Praeger/Westport, Connecticut London 1998*, s. 80.

²⁴ Por. *Quest for Certainty*, LW 4: 111.

ciągłości, do jakich prowadzi. Inaczej mówiąc, podstawowym czynnikiem zdobywania wiedzy jest dostrzeganie relacji pomiędzy np. naszymi aktami a ich konsekwencjami. Dewey rozwija tu koncepcję znaczenia Peirce'a, zgodnie z którą nasze sądy powinny być analizowane i testowane w terminach konsekwencji naszych działań. Myślenie jest próbą określenia związku pomiędzy działaniami i ich wynikami, rezultatami. W odkrywaniu takich powiązań myśl wyznacza hipotezy (*ends-in-view*), określające kierunek naszych działań, które na drodze refleksyjnego doświadczenia poddawane są weryfikacji, testowaniu, interpretacji²⁵.

Dewey dokonuje rozróżnienia pomiędzy celem (*end*), jako wynikiem przebiegu zdarzeń i planowanym celem (*end-in-view*), którego osiągnięcie obecnie kieruje naszymi działaniami. Cel (*end*) nie jest nam dostępny. To, co jest dane, to idea planowanego celu (*end-in-view*). Dewey stwierdza, iż *ends-in-view* powstają w związku z napięciami, konfliktami i pomagają w ich rozwiązywaniu. Mają one charakter hipotez, kierują naszymi teraźniejszymi działaniami, są zmienne i falibilne²⁶, dlatego też mówi on o ciągłości *ends-in-view*²⁷. Są zmienne bowiem nieustannie występuje potrzeba przeformułowywania naszej wiedzy i przekonań, w podlegającym zmianom świecie²⁸. Ta zmienność naszej wiedzy w koncepcji Deweya, jak pisze Putnam, jest bardzo ważnym elementem, którego nie można przeoczyć. Pominięcie go sprawi, iż nacisk, jaki kładzie Dewey na naukę, jako na element przynoszący zmianę, może zostać odczytany za pozytywistyczny odcień jego myśli²⁹.

Nawyk, impuls, inteligencja

Ze względu na to, iż każde badanie zachodzi w konkretnych warunkach, ma ono swój szczególny charakter. Obejmuje ono zarazem uczestników badania, środowisko, jak i podejmowaną decyzję. Jednostka nie może być tutaj jednak wyodrębniana ze środowiska – te dwa elementy nawzajem na siebie oddziałują. Używając słów Shefflera, możemy powiedzieć, iż w obrębie swej koncepcji naukowego eksperymentalizmu Dewey przedstawia nam doświadczenie, w którym idea, zjawisko, planowanie, aktywny zamiar i testowanie są powiązane poprzez łączące je wewnętrzne zależności³⁰. Owe zależności i relacje, w które uwikłana jest jednostka zachodzą na polu, jakim jest społeczeństwo. Relacje te rozważa Dewey w swej psychologii społecznej, której wyraz dał w *Human Nature and Conduct – An Introduction to Social Psychology*³¹. W książce tej wyróżnia trzy centralne elementy psychologii społecznej, niezbędne dla zrozu-

²⁵ Por. *Theory of Valuation*, LW 13: 233–235.

²⁶ Więcej na ten temat znaleźć można w: I. Sheffler, *Four Pragmatists, A Critical Introduction to Peirce, James, Mead, and Dewey*, Routledge & Kegan Paul, London and New York 1986, s. 229–230.

²⁷ Por. *Theory of Valuation*, LW 13: 234.

²⁸ Por. *Experience and Nature*, LW 1: 47.

²⁹ H. Putnam, *Words & Life*, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1995, s. 231.

³⁰ I. Sheffler, *Four Pragmatists, A Critical Introduction to Peirce...*, s. 203.

mienia interakcji organizmu ze środowiskiem, które to wpływają na kształtowanie się naszej wiedzy oraz kierują naszymi działaniami, a mianowicie: nawyk, impuls i inteligencję. Pokróćce należy przedstawić ich charakter i znaczenie.

Dewey pisze, iż często przyjmuje się, że człowiek może zmienić swoją postawę poprzez pragnienie i wysiłek. To ujęcie ignoruje jednak realność nawyków i konieczność wyróżnienia elementów określających ich zmianę. W myśli Deweya nawyki kształtują się w relacji jednostki ze środowiskiem, dlatego też jednostka będąca zbiorem nawyków, zbiorem dyspozycji i tendencji do działania powinna być zawsze ujmowana w społecznym i naturalnym kontekście. Są one dynamiczne, kształtują i formują jednostki, społeczeństwo, jak i jego zachowania. Ulegają one zmianie wraz ze zmieniającymi się warunkami. Dewey stwierdza, iż np. wszystkie cechy i wady, takie jak uczciwość, niewinność, złość, drażliwość, odwaga, pospolitość, pracowitość, nieodpowiedzialność nie są prywatnymi przymiotami (*possessiones*) osób, lecz nawykami, na które wpływ miały zarówno jednostki, jak i zewnętrzny świat. Zauważa w tym miejscu, iż problemem społecznej psychologii nie jest to, czy indywidualny czy też kolektywny umysł kształtuje społeczne nawyki, lecz jak funkcjonujące nawyki kształtują różne umysły³².

Nawyki i zwyczaje są podstawowe, lecz są one drugorzędne względem operacji impulsu i inteligencji. To impuls jest elementem świadomym w naszych działaniach, jest elementem niezbędnym na rzecz zaistnienia zmiany naszych przyzwyczajeń i nawyków. Nowa idea rodzi się poprzez pojawienie się nowego impulsu i poprzez inteligentne jego wykorzystanie. Inteligencja biorąca udział w tym procesie, tak jak i umysł, jest produktem biospołecznym, istniejącym w powiązaniu z konkretnym i zmiennym środowiskiem. Może być ona rozumiana jedynie jako system przekonań, pragnień i celów, które są uformowane w interakcji biologicznych zdolności ze społecznym środowiskiem. Odgrywa ona centralną rolę w przeformułowywaniu starych nawyków i ustanawianiu nowych sposobów myślenia.

Kultura i natura

Tym, co sprawia najwięcej kłopotu w myśli Deweya jest jego rozumienie doświadczenia. Za jego pomocą Dewey próbuje przekroczyć klasyczne podziały. Píše, iż nie można dokonać rozróżnienia na to, co myślowe i naturalne, bowiem te dwa elementy należą do doświadczenia, a ich wyróżnienie jest czysto refleksyjne. Możemy powiedzieć, iż elementy tego dualizmu opierają się jedynie na abstrakcyjnych ujęciach doświadczenia, dlatego też w swojej koncepcji Dewey wyróżnia doświadczenie pierwotne – naturalne i doświadczenie znaczone przez intelekt, w którym twory umysłu uznaliśmy za obiekty poznawane. Do-

³¹ W jej tworzeniu Dewey wskazywał na *Principles of Psychology Jamesa*, jako na źródło inspiracji.

³² Por. *Human Nature and Conduct*, MW 14:46.

świadczenie pierwotne to realne przedmioty, zjawiska, itd. Tutaj zaraz możemy zadać pytania: czy można dokonać takiego podziału? Czy można doświadczać w sposób pierwotny? Czy jego wyróżnienie nie jest powołaniem go do istnienia – czysto intelektualnego, a nie realnego, czy naturalnego? Otóż nie można tutaj patrzeć na doświadczenie pierwotne przez pryzmat klasycznego dualizmu. Istnieje ono bowiem, gdzieś pomiędzy tym, co naturalne i intelektualne, pomiędzy którymi nie można wyznaczyć ostrej granicy. Przedmioty, zjawiska, intelekt określa Dewey jako zanurzone w doświadczeniu, a doświadczenie występuje tutaj jako środowisko, pole naszego poznania, charakteryzujące się licznymi napięciami i ambiwalencjami.

Dewey zdawał sobie sprawę, iż pojęcie doświadczenia ma określone, zakodowane, społeczne znaczenie. Dlatego też we wstępie do nowego wydania *Experience and Nature* z 1951 pisze, iż pojęcie „doświadczenia” można by zastąpić pojęciem „kultury”, argumentując przy tym, iż to pierwsze w jego własnym rozumieniu ma odmienne znaczenie względem tradycyjnego, uwikłanego w dualizujący sposób myślenia. W *The Unfinished Introduction to Experience and Nature* czytamy:

Gdybym miał pisać (rewrite) *Experience and Nature* dziś zatytułowałbym książkę *Culture and Nature* [...] ze względu na moje wzrastające przekonanie, że historyczne uwarunkowania, które przeszkadzały w zrozumieniu sposobu, w jaki używam pojęcia doświadczenia są nie do pokonania. Użyłbym zastępczo terminu «kultura» [...] jako tego, który obejmowała by rozróżnienie podmiot-materia, które «modernistyczna» filozofia charakterystycznie roz-
bija w dualizm podmiot i obiekt, umysł i świat, psychologiczne i fizyczne...³³

„Kultura” oznacza tutaj dla Deweya szeroki zakres doświadczanych rzeczy, oznacza artefakty mające materialny charakter. Termin ten obejmuje cały zakres przekonań i dyspozycji, które są naukowe, moralne i które określają specyficzne użycie materialnych obiektów³⁴, obejmuje materialne i idealne w ich wzajemnych wewnętrznych związkach. W opozycji do przeważającego użycia pojęcia „doświadczenia”, „kultura” określa ich powiązanie, oznacza różnorodność spraw, interesów, związków, wartości³⁵.

Podsumowanie

W świetle powyższego możemy powiedzieć, iż prowadząc rozważania na temat rozumienia kategorii doświadczenia, jaką przedstawia nam Dewey w *Experience and Nature*, wyraźnie zauważalny jest zwrot, jakiego dokonuje on w swym myśleniu od metafizyki do filozoficznej antropologii³⁶. W tekście tym niewiele pisze o podstawowych cechach natury. Nie było to jednak jego celem, nie był rzecznikiem metafizyki w starym stylu. Metafizyka dla Deweya jest opi-

³³ *Experience and Nature*, LW 1: 361–362.

³⁴ Por. ibidem, LW 1: 362.

³⁵ Ibidem, LW 1: 363.

³⁶ Zwrot ten także dostrzega Westbrook. Patrz R. B. Westbrook, *John Dewey and American Democracy*, Cornell University Press, Ithaca and London 1991, s. 346.

sem ogólnych rysów doświadczenia. Nie opiera się ona na próbach zjednoczenia dwóch rodzajów bytu, tego co myślowe i realne, zjawiskowe i realne³⁷. Dla koncepcji doświadczenia, lub inaczej mówiąc kultury, kluczowym jest odniesienie się do relacji, jakie zachodzą pomiędzy tym, co idealne i materialne. Jest ona podstawą społecznej psychologii w *Human Nature and Conduct* i teorii moralności. Ma ona także wskazywać, iż demokracja jest najlepszą formą polityczną. Zarówno *Experience and Nature*, *Human Nature and Conduct* czy też *Quest for Certainty*, są próbą ukazania, iż nie byłby to jedynie wyraz arbitralnych, moralnych preferencji jakiejś określonej grupy, czy też konstrukt umysłu, lecz że jest coś, co przemawia za takim, a nie innym wyborem. Demokracja nie jest dla Deweya alternatywą względem innych form wspólnotowego życia, lecz jest ideą wspólnoty zgodną z charakterem i funkcjonowaniem doświadczenia, wspólnoty opierającej się na wzajemnych relacjach, inteligencji, wiedzy i praktyce, jako środkach czynienia społecznego dobra³⁸.

Bibliografia

Teksty źródłowe

Collected Works of John Dewey 1882–1953: The Early Works: 1882–1898 [EW], The Middle Works: 1899–1924 [MW], The Later Works: 1925–1953 [LW], Southern Illinois Press, Carbondale and Edwardsville 1991.

W tekście wykorzystano:

Książki

Essays in Experimental Logic, MW, vol. 10.
Reconstruction in Philosophy and Essays, MW, vol. 12.
Human Nature and Conduct, MW, vol. 14.
Experience and Nature, LW, vol. 1.
The Inclusive Philosophic Idea, LW, vol. 3.
Quest for Certainty, LW, vol. 4.
Philosophy, LW, vol. 5.
Theory of Valuation, LW, vol. 13.
Knowing and the Known (with A. F. Bentley), LW, vol. 16.

Opracowania

Blewett J. (ed.), *Dewey John: His Thought and Influence*, Fordham University Press, New York 1960.
Elderidge M., *Transforming Experience, John Dewey's Cultural Instrumentalism*, Vanderbilt University Press, Nashville and London 1998.
Flower E. & Murphy M. G., *A History of Philosophy in America*, Volume 11, Capricorn Books, New York 1977.

³⁷ Por. *Experience and Nature*, LW 1: 52–60.

³⁸ Por. *Quest for Certainty*, LW 4: 29.

- Hickman L. A. & Alexander T. A. (ed.), *The Essential Dewey, Pragmatism-Education-Democracy*, Vol. 1, Indiana University Press, Blomington and Indianapolis 1998.
- Hoy T., *The Political Philosophy of John Dewey. Towards a Constructive Renewal*, Praeger/Westport, Connecticut London 1998.
- Putnam H., *Words & Life*, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1995.
- Rosenthal S. B. (ed.), *Classical American Pragmatism and its Contemporary Vitality*, University of Illinois 1999.
- Roth R. J., *British Empiricism & American Pragmatism*, Fordham University Press, New York 1993.
- Roth R. J., *John Dewey and Self-Realization*, Englewood Cliffs, New Jersey 1982.
- Ryan A., *John Dewey and The High Tide of American Liberalism*, W.W. Norton & Company, New York & London 1997.
- Schilpp P. A. (ed.), *The Philosophy of John Dewey*, The Library of Living Philosophers, Vol. 1., Northwestern University, Evanston 1939.
- Sheffler I., *Four Pragmatists. A Critical Introduction to Peirce, James, Mead, and Dewey*, Routledge & Kegan Paul, London and New York 1986.
- Stuhr J. J. (ed.), *Classical American Philosophy*, Oxford University Press, New York & Oxford 1987.
- Stuhr J. J. (ed.), *Philosophy and the Reconstruction of Culture. Pragmatic Essays after Dewey*, State University of New York Press, Albany 1993.
- Westbrook R. B., *John Dewey and American Democracy*, Cornell University Press, Ithaca and London 1991.